

Czesław Niemen, Po

Tak dłużej być nie może
Niebawem pójdzie na nosze
Wytrzymać nie jestem w stanie
Wystarczy zdecydowanie
Bo zupa była za słona
Źle zasłonięta zasłona
Ptaszek nieco za mały
I robił sąsiadkom kawały
Sąsiadkom kawały
Miało być miło i pięknie
A zaraz serce mi pęknie
Czuję się osamotniona
Spuszczona na kant jako żona
Poszukam sobie kochanka
I sprawdzę go dobrze na randkach
Czy dobrze gotuje dania
Zasłony równo zasłania
Zasłony równo zasłania
O ptaszka rozmiary sie stara
i w łóżku czy nie jest ofiara
i w łóżku czy nie jest ofiara
i w łóżku czy nie jest ofiara
O ptaszka rozmiary sie stara
i w łóżku czy nie jest ofiara
i w łóżku czy nie jest ofiara
i w łóżku czy nie jest ofiara
O ptaszka rozmiary sie stara
i w łóżku czy nie jest ofiara
i w łóżku czy nie jest ofiara
i w łóżku czy nie jest ofiara